

Sygn. akt VI Gz 228/16

POSTANOWIENIE

Dnia 17 października 2016 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie VI Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Andrzej Borucki (spr.)

Sędziowie: SO Barbara Frankowska

SO Anna Walus - Rząsa

Protokolant: st. sekr. sądowy Joanna Kościak

po rozpoznaniu w dniu 17 października 2016 r. w Rzeszowie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa: Skarbu Państwa - (...)w Jarosławiu

przeciwko: (...) Sp. z o.o. w J.

o zapłatę

na skutek zażalenia pozwanego (...) Sp. z o.o. w J. na postanowienie Sądu Rejonowego w Przemyślu V Wydziału Gospodarczego z dnia 8 lipca 2016 r., sygn. akt V GC 201/15 w przedmiocie oddalenia wniosku o wyłączenie sędziego

postanawia: oddalić zażalenie

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Rejonowy oddalił wniosek pozwanego o wyłączenie sędziego (...)od rozpoznania niniejszej sprawy.

Uzasadniając to orzeczenie Sąd podał, że pełnomocnik pozwanego podczas rozprawy w dniu 14.06.2016 r. wniósł o wyłączenie sędziego referenta. Wniosek uzasadnił oddaleniem przez Sąd wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego i bliską znajomością sędziego z pełnomocnikiem powoda adwokatem A. Ś..

Pozwany wskazał, że relacje sportowe łączące sędziego referenta z pełnomocnikiem drugiej strony stały mu się wiadome dopiero przed rozprawą. Jego zdaniem, sędzia powinien odpowiednio wcześniej pouczyć stronę o łączących go relacjach sportowych z pełnomocnikiem drugiej strony. Wnioskodawca podniósł dalej, że wspólna gra w piłkę nożną wiąże się z integracją towarzyską po turniejach, co poddaje w wątpliwość bezstronność sędziego referenta.

Podkreślając brak bezstronności sędziego pozwany podał, iż sędzia (...) oddalając wnioski dowodowe wnioskodawcy podawał argumentację identyczną, z tą podnoszoną przez pełnomocnika drugiej strony, co było wyraźnie stronnicze.

W złożonym przez siebie oświadczeniu sędzia (...) przyznał, że zna A. Ś. z racji wspólnego uczestnictwa w zawodach sportowych. Podkreślił jednak, że w tych imprezach uczestniczy o wiele szerszy krąg prawników, nie tylko z terenu P.. Według sędziego kontakty te mają jednak charakter incydentalny i nie wpływają na jego pracę orzeczniczą. Zdaniem sędziego w sprawie nie zachodzą żadne okoliczności o jakich mowa w art. 49 k.p.c., które wpływałyby na jego bezstronność.

W rozważaniach prawnych Sąd Rejonowy stwierdził, że wniosek pozwanego nie zasługuje na uwzględnienie.

W jego ocenie, mając na uwadze sytuację prawną i faktyczną występującą w niniejszej sprawie - nie zachodzą przesłanki wymienione w art. 48 k.p.c. wyłączające z mocy ustawy sędziego od prowadzenia sprawy. Wniosek pozwanego o wyłączenie SSR (...) podlegał więc ocenie wyłącznie na podstawie art. 49 k.p.c., gdyż jedynie w oparciu o ten przepis strona pozwana może wnioskować o wyłączenie sędziego.

W dalszej części uzasadnienia Sąd I instancji dokonał rozważań w kontekście treści art. 45 ust. 1 Konstytucji RP i art. 49 k.p.c. dochodząc ostatecznie do wniosku - i mając na uwadze przedstawione przez pozwanego zarzuty i oświadczenie sędziego – że brak jest podstaw do uwzględnienia żądania pozwanego.

Sąd stwierdził także, iż instytucja wyłączenia sędziego nie może zostać wykorzystywana jako środek przeciwdziałania ewentualnym naruszeniom prawa materialnego lub procesowego. W tym celu ustawodawca przewidział bowiem inne środki prawne, w tym środki odwoławcze. Pozwany przekonany o błędności rozstrzygnięcia może zatem wnieść środek odwoławczy, a nie skuteczny wniosek o wyłączenie sędziego. Niezależnie od powyższego, również w toku postępowania w procedurze cywilnej istnieje możliwość podnoszenia uchybień sądu poprzez wpisanie zastrzeżeń do protokołu rozprawy, podczas której do tych uchybień doszło, a co może następnie stanowić podstawę apelacji.

Zauważył dalej, że wniosek pozwanego o wyłączenie sędziego mógłby być uzasadniony dopiero w sytuacji gdyby wnioskodawca uprawdopodobnił, że wskazywane przez niego uchybienia były wynikiem rozmyślnego działania sędziego i wyrazem jego negatywnego, emocjonalnego nastawienia do którejś ze stron, a w konsekwencji skutkowały uzasadnionymi wątpliwościami co do bezstronności sędziego referenta w danej sprawie (art. 50 § 1 kpc). Tego zaś pozwany nie uprawdopodobnił.

Zażalenie na powyższe postanowienie wniósł pozwany zarzucając Sądowi I instancji :

1. Naruszenie przepisów postępowania mających istotny wpływ na treść zapadłego rozstrzygnięcia, a to art. 49 kpc poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i bezpodstawne przyjęcie, że pomiędzy sędzią (...) a pełnomocnikiem powoda nie zachodzi stosunek osobisty tego rodzaju, że mógłby on wywołać wątpliwości co do bezstronności sędziego, podczas, gdy pozew w przedmiotowej sprawie skierował inny pełnomocnik, a adwokat A. Ś. przystąpił do sprawy już po jej rozpoczęciu, składając odpowiedź na pozew wzajemny, a na tym etapie strona pozwana występowała bez pełnomocnika i sędzia referent powinien – skoro twierdzi, że jego relacje sportowe z adwokatem Ś. są powszechnie znane, pouczyć stronę, że takie powiązania zachodzą, czego nie uczynił.

2. Błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że strona zgłaszająca wniosek o wyłączenie sędziego nie wykazała, że wskazane przez nią okoliczności wywołują uzasadnione wątpliwości co do bezstronności sędziego referenta, podczas, gdy wynika to z akt sprawy i czynności procesowych dokonywanych przez sąd w tym oddalenie zasadnych wniosków dowodowych strony pozwanej. Ponadto, że nie zostały przedstawione konkretne fakty mogące świadczyć o różnym traktowaniu stron przedmiotowego postępowania czy też nieprzychylności wobec jednej ze stron, co uzasadniać mogłoby obiektywnie istniejące podstawy do powstania wątpliwości o bezstronności sędziego, podczas gdy już sam fakt zaistnienia sytuacji interpersonalnej, która doprowadza do wątpliwości co do bezstronności sądu jest podstawą do jego wyłączenia.

Wskazując na powyższe podstawy zaskarżenia pozwany domagał się zmiany postanowienia i uwzględnienia wniosku o wyłączenie sędziego, ewentualnie uchylenia postanowienia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Przemyślu.

Sąd Okręgowy zważył co następuje :

Na wstępie podkreślić należy , iż Sąd I instancji w sposób bardzo szczegółowy (z odwołaniem się do poglądów orzecznictwa i doktryny) w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia przedstawił motywy swego rozstrzygnięcia. Sąd Okręgowy motywy te podziela, przyjmując prezentowany przez Sąd Rejonowy pogląd za własny. Stąd nie ma potrzeby

powtarzania w ślad za Sądem I instancji zasad procesowych obowiązujących, w związku z oddaleniem wniosku dowodowego i przysługujących stronie środków, skoro jest ona reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika.

Przypomnieć zatem jedynie należy, iż z cytowanego już przez Sąd I instancji art. 49 kpc wynika, że sąd wyłącza sędziego na jego żądanie lub na wniosek strony, jeżeli istnieje okoliczność tego rodzaju, że mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego w danej sprawie. W aktualnym stanie prawnym treść tego przepisu nie ogranicza przesłanki wyłączenia sędziego jedynie do stosunku osobistego pomiędzy nim a jedną ze stron lub jej przedstawicielem ustawowym, który mógłby wywołać wątpliwości co do bezstronności sędziego, lecz wskazuje na potrzebę szerszej jego interpretacji. W szczególności chodzi o uwzględnienie społecznej oceny bezstronności sędziego, tj. stwierdzenie czy w konkretnych okolicznościach uzasadnione wątpliwości co do bezstronności sędziego mogą powstać nie tylko u strony, ale również u obiektywnego, zewnętrznego obserwatora (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 20 czerwca 2008r. P 8/07, OTK-A 2008/5/84).

Lektura uzasadnienia zaskarżonego postanowienia wskazuje, że Sąd I instancji uwzględnił tak zarysowaną perspektywę i doszedł do zasługującego na podzielenie wniosku, że w rozpoznawanej sprawie nie zachodzi przesłanka wyłączenia przewidziana w art. 49 k.p.c. Sąd ten trafnie odwołał się do treści oświadczenia sędziego objętego wnioskiem o wyłączenie, z którego wynika, że jego kontakty z pełnomocnikiem powoda wynikające ze wspólnych zainteresowań sportowych są incydentalne i nie mają żadnego wpływu na jego pracę orzeczniczą. Tymczasem skarżący powołuje się na istnienie takich stosunków pomiędzy sędzią, którego dotyczy wniosek o wyłączenie, a pełnomocnikiem powoda. Skarżący na poparcie swojego stanowiska przywołuje liczne orzecznictwo Sądu Najwyższego w tym prezentujące pogląd, że nawet stosunki wyłącznie służbowe mogą ze względu na osobistą znajomość oraz osobisty charakter kontaktów zostać uznane za stosunki tego rodzaju, że wywołają w odbiorze zewnętrznym uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego.

Odnosząc się do zarzutów zażalenia i wniosku pozwanego o wyłączenie, to zauważyć należy, iż sędzia nie ma obowiązku informowania stron postępowania o osobach które są jego znajomymi z różnych relacji. Jeśli stwierdzi, że zachodzi podstawa do wyłączenia go od rozpoznania sprawy zobowiązany jest stosowny wniosek o wyłączenie złożyć. W niniejszym stanie faktycznym w ocenie sędziego podstaw ku temu nie było.

W aktualnym stanie prawnym wyłączenie sędziego z powodu braku bezstronności musi zawsze poprzedzać z jednej strony, pewna obiektywizacja przesłanek wyłączenia, z drugiej zaś, ich indywidualizacja poprzez odwołanie się do realiów konkretnej sprawy. Okoliczność powodująca powstanie wątpliwości co do bezstronności sędziego powinna być rozpatrywana z punktu widzenia osoby będącej w ramach procesu czy poza procesem, ale powinna być uzasadniona w tym sensie, że jej przesłanki powinny być dostatecznie racjonalne.

W sprawie niniejszej, kiedy to adwokata i sędziego objętego wnioskiem o wyłączenie nawet, jeśli znają się osobiście, łączą nie tylko kontakty zawodowe, ale i kontakty prywatne wynikające z zainteresowań sportowych. Fakt, że pełnomocnik reprezentujący strony w procesach sądowych i sędzia mają jednakowe zainteresowania sportowe polegające na braniu udziału w zawodach sportowych, w jednej drużynie reprezentującej prawników z miasta P., sam przez się, nie powinien jednak wywoływać uzasadnionej wątpliwości co do bezstronności sędziego. Skarżący nie wykazał dowodowo aby sędziego i adwokata łączyły bliższe relacje towarzyskie, bądź inne pozasportowe kontakty prywatne. O stopniu zażyłości – wbrew stanowisku skarżącego - nie może świadczyć wydruk zdjęcia z balu uczestników zawodów sportowych w W., który odbył się po zawodach. Po pierwsze nie wiadomo, czy obaj w/w panowie wzięli w nim udział, a po wtóre nie jest niczym nagannym branie udziału w podsumowaniu zmagani sportowych i wspólnym spotkaniu ich uczestników. Wykonując zawody zaufania publicznego zawsze istnieje ryzyko spotkania się przy różnych okazjach osób reprezentujących różne nieraz sprzeczne ze sobą interesy. Nie może oznaczać to jednak zgody na stosowanie automatyzmu.

Decyzja w materii wniosku o wyłączenie sędziego (sędziów) powinna być zawsze podejmowana z rozwagą i należyтым rozmysłem. W tym kontekście nie może mieć decydującego znaczenia presja opinii publicznej, bądź oczekiwania strony żądającej wyłączenia.

W ocenie Sądu Okręgowego, decyzja podjęta przez Sąd I instancji także i ten warunek spełnia.

Z tych względów zażalenie powoda podlegało oddaleniu, jako bezzasadne (art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.).

O kosztach postępowania zażaleniowego, jako o fragmencie kosztów postępowania wpadkowego, Sąd I instancji rozstrzygnie w orzeczeniu kończącym sprawę, jako całość (art. 108 § 1 k.p.c.).